

Tak wyglądają nowe rowery Veturilo: masywniejsze, z blokadą, a niektóre z baterią

data aktualizacji: 2022.06.23



Od marca przyszłego roku warszawiacy będą już mogli korzystać z całkowicie nowych rowerów miejskich. Wypożyczenie będzie prostsze, a rowery bardziej wandaloodporne.

To już pewne. Veturilo będzie działać w stolicy przez kolejne 6 lat. Miasto zdecydowało się podpisać nową umowę z operatorem wybranym w przetargu. To firma Nextbike GZM, która jako jedyna zgłosiła się do konkursu.

- Zmiany w systemie Veturilo miały nastąpić zdecydowanie wcześniej. Plany pokrzyżowała nam jednak pandemia. W tych trudnych czasach udało się nam utrzymać funkcjonowanie systemu w obecnym kształcie. Powoli wychodzimy na prostą, czego dowodem jest podpisanie umowy na zupełnie nowe Veturilo. Zmiany konsultowaliśmy z warszawiakami, dlatego jesteśmy przekonani, że rower miejski spełni oczekiwania najbardziej wymagających użytkowników - mówił dziś Łukasz Puchalski, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich, po podpisaniu umowy z operatorem.

A w warszawskim systemie rowerowym dużo od marca się zmieni. Przede wszystkim znikną terminale, z których prawie nikt nie korzystał. Stacje to będzie rząd zwykłych stojaków w kształcie odwróconej litery U i oznaczone zwykłym znakiem.

Nowe rowery będzie można wypożyczać za pomocą aplikacji w telefonie. Będą miały elektrozamki i GPS, który będzie "wiedział", czy zostały odstawione na stacji, czy gdzieś poza nią. Zresztą nowością

dla rowerzystów będzie możliwość pozostawienia jednoślada w dowolnym dozwolonym prawem miejscu - za dodatkową opłatą ściągniętą z konta. Inni użytkownicy będą nagradzani za odnajdywanie i odprowadzanie takich "sierot" do stacji. Podobny system działał przed pandemią w Trójmieście.

Jak wygląda nowy rower?

Jednoślad zaprezentowany w czwartek dziennikarzom wygląda na dużo masywniejszy i bardziej wandaloodporny niż jego wcześniejsza wersja.

- Mają być to standardowe rowery miejskie wyposażone w bagażnik i duże koła. Muszą oczywiście być jak najbardziej wytrzymałe, aby znieść częste użytkowanie, a także „wandaloodporne”, czyli z jak najmniejszą liczbą ruchomych i łatwych do odkręcania części - informuje Zarząd Dróg Miejskich.

Co ciekawe, 10 proc. rowerowej floty mają stanowić coraz popularniejsze elektryki. Rowery tego typu znacząco ułatwiają poruszanie się pod górę. Sprawdzą się również na dłuższych dystansach.

Nowe Veturilo ma liczyć do 5,5 tys. rowerów. Ta liczba nie uwzględnia jednak stacji sponsorskich, które będą znacznie łatwiejsze i tańsze do postawienia z uwagi na obniżone koszty infrastruktury - wyznaczenie nowej stacji to wkopanie kilku stojaków i wyznaczenie w systemie kolejnego obrębu GPS.

Rdzeń systemu będzie stanowiło 3 tys. rowerów przypisanych do 300 stacji na terenie całej Warszawy. Oprócz tego powróci możliwość finansowania nowych wypożyczalni bezpośrednio przez urzędy dzielnic, co funkcjonowało w poprzednich latach. Konstrukcja nowej umowy zapewnia Warszawie opcję dokupienia do 2500 rowerów, czy to w ramach „stacji dzielnicowych”, czy to w wyniku decyzji miasta.

Dla drogowców jednym z najważniejszych kryteriów podczas wyboru nowego operatora było bieżące usuwanie usterek oraz cykliczne przeglądy. Firma Nextbike zapewniła, że zepsute jednoślady będzie naprawiać w ciągu 12 godzin od momentu pojawienia się ich na liście zgłoszeń, zaś usuwać usterki w ramach podstawowych przeglądów okresowych proponuje co 30 dni.

ZOBACZ: Tak wygląda nowy rower miejski Veturilo - dostępny od marca 2023

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/tak-wygladaja-nowe-rowery-veturilo-masywniejsze-z-blokada-a-niektore-z-bateria,20256.htm>